

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI REGULAMINOWEJ,  
SPRAW POSELSKICH  
I IMMUNITETOWYCH  
(NR 53)  
z dnia 14 grudnia 2017 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 53)

14 grudnia 2017 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2112),

– rozpatrzenie poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2009).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Henryk Pajdała** – dyrektor Biura Komisji Sejmowych; **Paulina Gabor**, **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dzień dobry. Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków komisji regulaminowej. Witam pana marszałka Joachima Brudzińskiego. Witam przedstawicieli Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu proponuję, aby Komisja podjęła uchwałę w sprawie wspólnego rozpatrzenia projektów zmiany Regulaminu Sejmu RP i przygotowania sprawozdania. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja podjęła taką uchwałę.

#### **Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Czyli wspólne rozpatrzenie...?

#### **Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Tak, z druku nr 2009 i z druku nr 2112.

#### **Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Sprzeciw.

#### **Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Jest sprzeciw, zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby Komisja przyjęła uchwałę w sprawie wspólnego rozpatrzenia projektów zmiany Regulaminu Sejmu RP i przygotowania sprawozdania? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

A więc Komisja przyjęła uchwałę w sprawie wspólnego rozpatrzenia projektów zmian Regulaminu Sejmu RP i przygotowania sprawozdania.

Przystępujemy do realizacji punktu 1, czyli pierwszego czytania przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 2112. Przypominam, że pierwsze czytanie projektu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Proszę o przedstawienie projektu przedstawiciela wnioskodawców pana marszałka Joachima Brudzińskiego. Panie marszałku, bardzo proszę.

### **Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Bardzo dziękuję, panu przewodniczącemu. Panie i panowie posłowie, pozwolę sobie w imieniu Prezydium przedstawić uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiany te wyglądają następująco.

W art. 1. W uchwale Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2012 r. poz. 32, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany: 1) w art. 8 dodaje się ust. 8 w brzmieniu: „8. O terminie i porządku dziennym posiedzenia zespołu, które ma odbyć się w dniu posiedzenia Sejmu, przewodniczący zespołu zawiadamia Marszałka Sejmu, uzasadniając konieczność zwołania posiedzenia zespołu. Marszałek Sejmu może nie wyrazić zgody na odbycie posiedzenia zespołu.”; 2) w art. 152: a) ust. 4 otrzymuje brzmienie: „4. O terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji przewodniczący komisji zawiadamia Marszałka Sejmu. W przypadku posiedzenia komisji, które ma odbyć się w dniu posiedzenia Sejmu, zawiadomienie obejmuje również uzasadnienie konieczności zwołania posiedzenia komisji.”, b) po ust. 4 dodaje się ust. 4a-4c w brzmieniu: „4a. Posiedzenia komisji odbywają się w dniach, w których nie odbywa się posiedzenie Sejmu, chyba że Marszałek Sejmu nie wyrazi zgody na odbycie danego posiedzenia. 4b. Posiedzenia komisji nie odbywają się w dniach, w których odbywa się posiedzenie Sejmu, chyba że Marszałek Sejmu wyrazi na to zgodę. Po wyrażeniu zgody przez Marszałka Sejmu, porządek dzienny posiedzenia nie może zostać rozszerzony, chyba że Marszałek Sejmu wyrazi na to zgodę. 4c. Przepisy ust. 4 i 4b stosuje się odpowiednio do posiedzeń podkomisji.”. Art. 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 12 lutego 2018 r.

Wysoka Komisjo, przedłożony projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu dotyczy terminów odbywania posiedzeń komisji (podkomisji) sejmowych oraz zespołów poselskich i związany jest z planowanym wprowadzeniem zasady zwoływania posiedzeń Sejmu w cyklu trzytygodniowym (a nie jak obecnie dwutygodniowym). W obecnym stanie prawnym, przewodniczący komisji ma obowiązek zawiadomić Marszałka Sejmu o terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji (art. 152 ust. 4 Regulaminu Sejmu). Marszałek Sejmu może nie wyrazić zgody na odbycie posiedzenia.

Projektowana regulacja wprowadza zasadę, że posiedzenia komisji sejmowych odbywają się w dniach, w których nie odbywają się posiedzenia Sejmu, równocześnie zostawiając Marszałkowi możliwość nie wyrażania zgody na odbycie posiedzenia komisji.

Jeżeli wystąpi konieczność odbycia posiedzenia komisji w dniu, w którym odbywa się posiedzenie Sejmu, takie posiedzenie będzie się mogło odbyć tylko wówczas, gdy Marszałek Sejmu wyrazi na to zgodę. Przewodniczący komisji, zawiadamiając Marszałka Sejmu o terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji planowanego na dzień obrad Sejmu, będzie mieć obowiązek przedstawienia Marszałkowi Sejmu również uzasadnienia konieczności zwołania posiedzenia w tym terminie. Przykładowo, konieczność taka może wynikać z potrzeby zapewnienia sprawnego przebiegu procesu legislacyjnego (np. dotyczyć zwołania posiedzenia komisji w celu zaopiniowania wniosków i poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu, czy też wniosków i poprawek Senatu).

Konsekwencją omówionych rozwiązań jest przepis zakładający, że komisja, która zwołana została za zgodą Marszałka na dzień obrad Sejmu, nie może rozszerzyć swojego porządku dziennego.

Rozwiązania dotyczące komisji odbywających się w dniach obrad Sejmu będą miały zastosowanie również do posiedzeń podkomisji odbywanych w tych dniach.

Nowelizacja zakłada również, że o terminie i porządku dziennym posiedzenia zespołu poselskiego, które ma się odbyć w dniu, w którym odbywa się posiedzenie Sejmu, przewodniczący zespołu będzie zobowiązany zawiadomić Marszałka Sejmu, uzasadniając konieczność zwołania posiedzenia zespołu w tym dniu. Marszałek Sejmu będzie mógł nie wyrazić zgody na odbycie posiedzenia.

I to tyle, bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Otwieram debatę. Uprzejmie proszę o zabieranie głosu. W kolejności pan poseł Rzepecki, jako pierwszy. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie marszałku, szanowni państwo, w imieniu klubu Kukiz15 pozwoliłem sobie złożyć poprawkę na ręce pana przewodniczącego.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Może zareaguję od razu. Panie pośle, na razie mamy pierwsze czytanie i dyskutujemy na poziomie ogólnym, więc przyjmujemy, że jest to informacja ogólna. Mam tę poprawkę przed sobą. Kiedy przejdziemy do rozpatrzenia szczegółowego, wtedy będę prosił o jej przedstawienie. Na razie wypowiadamy się co do idei, co do zasady, co do koncepcji tej zgłoszonej, zawierającej się w projekcie.

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

Dobrze.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Niemczyk, bardzo proszę, a potem pan poseł Siarka i pan poseł Krasulski.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie marszałku, chciałabym uzyskać informację, o ile dni skrócą się łącznie posiedzenia Sejmu w skali roku? W tej chwili dni sejmowych można przyjąć, że jest 6 w miesiącu. Natomiast w tak planowanym trybie pracy, chciałabym zapytać, o ile dni zostanie to skrócone?

Drugie moje pytanie dotyczy kosztów przejazdów posłów. Posłowie z reguły w tej chwili, gdy przyjeżdżają na posiedzenia Sejmu, to Kancelaria Sejmu pokrywa ich wyjazd i powrót, natomiast w momencie, kiedy będą komisje sejmowe, w innym tygodniu sejmowym, jeżeli posłowie uczestniczą przynajmniej w trzech komisjach, nawet jeżeli pewne tematy będą kumulowane, to obawiam się, że wzrośnie nam drastycznie liczba przejazdów.

Po trzecie, moje pytanie brzmi: dlaczego, jeżeli chcecie zrobić tak, żeby posiedzenia komisji nie odbywały się w momencie kiedy odbywa się posiedzenie Sejmu, nie chcecie do tego wykorzystać tego samego tygodnia, czyli na przykład dni: poniedziałek i wtorek?

Później ewentualnie będę miała dalsze pytania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Siarka.

**Poseł Edward Siarka (PiS):**

Panie przewodniczący, panie marszałku, chciałem zapytać o rzecz następującą. Czy Prezydium Sejmu, czy panowie marszałkowie rozmawiali na temat sytuacji, która jest dużym utrudnieniem pracy posłów. Chodzi mianowicie o sytuację, w której mamy do czynienia z pokrywaniem się posiedzeń komisji. Na przykład, jestem członkiem komisji regulaminowej i komisji spraw wewnętrznych. W tym samym czasie odbywają się te posiedzenia komisji. Czy była dyskusja w jaki sposób ewentualnie można by również rozwiązać tę kwestię, żeby właśnie nie było kolizji terminów, które bardzo poważnie nam osobiście, jako posłom, utrudniają pracę i jednocześnie trochę wpływają na poziom również dyskusji, jak i legislacji. Tak jak powiedziałem, niejednokrotnie jest tak, że w tym samym czasie odbywają się posiedzenia komisji, których jesteśmy członkami. Jak ta sprawa wygląda? Czy na ten temat było coś dyskutowane? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Leonard Krasulski, bardzo proszę.

**Poseł Leonard Krasulski (PiS):**

Muszę tu wyrazić zdziwienie, bo zabiera nam się możliwość, a właściwie obowiązek dobrego kontaktu z wyborcami. W moim okręgu naprawdę muszę dużo czasu poświęcić, ze względu na rozległość okręgu, na spotkania z wyborcami. Poza tym są dyżury

i tutaj zabranie nam tych możliwości kontaktu z wyborcami, powoduje to, że – moim zdaniem – narusza się regulamin, który nas obowiązuje. Mam tutaj ogromne wątpliwości i nie widzę możliwości wypełnienia zobowiązań regulaminu, jak powinienem postępować. Jestem ogromnie zdziwiony, żeby nie powiedzieć, że jestem zdegustowany taką propozycją.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję, panu posłowi. Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Jeszcze się nie zgłaszałem, ale...

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Proszę o głos.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Poseł Truskolaski, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Szanowny panie przewodniczący, panie marszałku, wysoka Komisjo, mam kilka pytań. Po pierwsze, tak jak pytała pani poseł Niemczyk, chcę zapytać, ile będzie mniej posiedzeń Sejmu w roku? I czy ta intensywność pracy, która już teraz jest bardzo duża na posiedzeniach Sejmu, czasami siedzimy do godz. 3-4 w nocy, jeszcze się nie zwiększy, jeżeli te posiedzenia Sejmu będą rzadziej? Teraz już się nie wyrabiamy w procedowaniu wielu punktów przez trzy, cztery dni sejmowe, a jeżeli posiedzeń Sejmu będzie mniej, to zachodzi pytanie, czy wtedy będziemy się wyrabiać? Czy będziemy jako posłowie pracować codziennie do późnych godzin nocnych?

Mam również pytanie dotyczące komisji. W trakcie posiedzeń Sejmu jest wiele projektów wrzucanych nam, jako posłom i wtedy odbywają się komisje. Czy nadal będzie tak dużo wrzucanych projektów? A jeżeli tak, to nie ma sensu ta zmiana regulaminu, z uwagi na to, że wiele komisji i tak będzie się wtedy odbywało właśnie w trakcie posiedzeń Sejmu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pan poseł Urbaniak.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie marszałku, wysoka Komisjo, w moim odczuciu – tego zresztą Prezydium Sejmu nie ukrywa, że głównym zamiarem jest stworzenie trzytygodniowego cyklu posiedzeń Sejmu – taka zmiana spowoduje ograniczenie jednej z podstawowych ról jakie Sejm posiada. Zapominamy o tym, że oprócz roli ustawodawczej mamy także, jako jedyny organ w państwie, rolę kontrolną nad rządem. Mógłbym długo mówić na temat tego, jak w tej kadencji wyglądają odpowiedzi na interpelacje. Można to skrócić starym powiedzeniem, że przeważnie ministrowie odpowiadają, iż w sprawie pierników wiatraki działają dobrze, albo nie odpowiadają wcale, jak to jest w Ministerstwie Obrony Narodowej. Co trzytygodniowy cykl, to bowiem mniej pytań w sprawach bieżących i mniej informacji bieżącej, to po prostu pozbycie się posłów z Warszawy, czyli brak kontroli nad tym wszystkim co będzie się działo w rządzie i z tego punktu widzenia jest niecelowym dokonywanie takiej zmiany. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pan przewodniczący Głogowski.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowny panie marszałku, wysoka Komisjo, rozważając ten projekt uchwały, przedstawiony przez Prezydium Sejmu, można by go w dwóch obszarach zanalizować: jeden polityczny, drugi ściśle regulaminowo – merytoryczny. Jeśli chodzi o tę polityczną stronę, to między innymi mogę powtórzyć to, o czym mówił pan poseł Urbaniak. Sprawienie, że plenarne posiedzenia Sejmu będą co trzy tygodnie, a nie co dwa, to bez wątpienia jest odebranie opozycji możliwości zabierania głosu w istotnych sprawach. Posiedzenie co trzy tygodnie, a nie co dwa, to jest mniej

pytań bieżących, mniej tematów informacji bieżącej, zgłaszanych przez opozycję w skali roku. To jest fakt dość oczywisty. Jest również mniejsza możliwość szybkiego reagowania na to, co się dzieje. Czasami po trzech tygodniach pewne tematy się zdezaktualizują politycznie, więc jest to jakiś krok idący w tym kierunku.

Można by zadać pytanie, czy jeżeli do tej pory – kontynuując myśl pana posła Truskolaskiego – porządki posiedzeń są przeładowane, to jak to będzie wyglądało w sytuacji trzytygodniowego posiedzenia Sejmu. Pojawiały się już głosy, że po przeprowadzonych teraz zmianach w sądownictwie i innych, wyczerpuje się repertuar pomysłów i już nie będzie tylu punktów do wypełnienia porządku obrad co dwa tygodnie. Ale zakładam, że aż tak nie jest i jednak jakieś punkty i ustawy zawsze się pojawiają. Obawiam się, że tutaj jednak ta motywacja dominuje. A gdybym chciał się skupić tylko na tym spojrzeniu jakimś teoretycznym, praktycznym, to można to uzasadnić w ten sposób, że jest to odpowiedź na zarzuty generowane, że sala obrad świeci czasami pustkami, ponieważ posłowie w tym czasie pracują w komisjach.

Natomiast wydaje mi się, że tu należałoby zastanowić się nad jakimś rozsądnym podejściem do tego, a poczuciem konieczności regulacji wszystkiego. Wszyscy dobrze wiemy, że na sali obrad dzieją się rzeczy bardzo ważne, ważne i niekoniecznie aż tak bardzo istotne. I każdy z nas to wie. A więc te czasami tabloidowe media, które krytykują parlamentarzystów za nieobecność na sali obrad też o tym wiedzą. Każdy z nas wie, że konieczność przebywania na sali obrad nie jest czymś... Nie znamy się na wszystkim. Nie powinniśmy udawać, że każdy z nas zna się na ochronie zdrowia, przemyśle stoczniovym, edukacji i zabiera głos w każdym punkcie.

Oczywistą sprawą jest, że przy zachowaniu rozsądku, przy zachowaniu także mechanizmów, które już funkcjonują, kiedy marszałek może kontrolować zwoływanie posiedzeń komisji, można do tego podejść mniej rygorystycznie. Przecież posiedzenia komisji także są czasami wielogodzinne, o szerokim spektrum. Zasadne jest, żeby one nie trwały pięć godzin, czy sześć, w czasie kiedy toczy się posiedzenie Sejmu, ale czasami są posiedzenia, które się zamykają w pół godziny, czy 40 minut. Wówczas rzeczywiście pojawia się też aspekt, o którym mówiła pani poseł Niemczyk, że na te posiedzenia parlamentarzyści będą przyjeżdżać w tygodniu – nazwijmy go – komisyjnym, we wtorek wrócą do domu, przyjadą znowu w czwartek na posiedzenie innej komisji. To bez wątpienia wpłynie na wzrost kosztów Kancelarii Sejmu, czyli wydatkowania środków podatnika.

Oczywiście ten aspekt, podniesiony przez pana posła Krasulskiego o zmniejszeniu kontaktu z wyborcami także jest istotny. W polskim parlamencie, co nie jest normą w każdym parlamencie europejskim, to dzielenie w miarę na połowę pracy posła w parlamencie i w okręgu wyborczym jest dobrą sprawą. W wielu krajach na przykład bałkańskich jest generalnie tak, że nie ma biur poselskich, że po wyborze posłowie wyjeżdżają do stolicy i czasami na święta wpadają do swojego okręgu, bo pracują tylko w stolicy. Chyba nie chcemy iść w tym kierunku. Przerzucanie większego czasu na obecność w Warszawie, a nie w okręgu poselskim, nie jest dobre.

Natomiast na koniec chciałem pana marszałka zapytać o kwestię, czy ta regulacja musi w opinii Prezydium Sejmu dotyczyć także posiedzeń zespołów? Tak jak nie przekonują mnie kwestie komisji, ale jeszcze mógłbym zrozumieć tę argumentację, że oba te aspekty są ważne: posiedzenia plenarne i komisja, tak posiedzenia zespołów to jest ta aktywność posłów nieobowiązkowa; to czas na dyskusję, na refleksję ponad bieżącymi sprawami, nad zagadnieniami ważnymi dla pewnej grupy posłów. Oczywiście jest tutaj furтка, że marszałek może wyrazić zgodę, ale zabraniając organizowania posiedzeń zespołów w dniu, w którym trwa posiedzenie Sejmu, to możemy zakładać, że prace zespołów parlamentarnych ulegną zamrożeniu. Kiedy posłowie i tak już będą musieli przyjeżdżać na posiedzenia i na komisje, to jeszcze po raz kolejny na posiedzenia zespołu nie przyjadą. Ale też trudno regulować wszystko, bo można za chwilę powiedzieć, że w dniu kiedy jest posiedzenie, to posłowie nie mogą nic innego robić. Nie mogą mieć spotkania z wyborcami, nie mogą mieć spotkań w urzędach, nie mogą składać interpelacji. Wydaje mi się, że zespoły, to jest już zbyt daleko idąca regulacja, jeżeli już większość sejmowa uzna, iż trzeba to w przypadku komisji wprowadzić, to wydaje się, że zespoły to już zbytnia nadgorliwość. To poczucie, że wszystko musi być uregulowane w zapisach

prawa, skoro i tak marszałek przecież ma duże możliwości kontrolowania tego co dzieje się w Sejmie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan przewodniczący Opioła, bardzo proszę.

**Poseł Marek Opioła (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie marszałku, oczywiście, po takim długim wywodzie mojego przedmówcy, pana przewodniczącego Głogowskiego, który z jednej strony mówił, że są pewne racje, a z drugiej strony wskazywał pewne minusy w funkcjonowaniu tej propozycji zmiany uchwały w regulaminie, pojawiały się te sugestie, mam jedno, czy może dwa pytania merytoryczne. W tej propozycji bowiem brakuje mi jednej rzeczy, która w obecnej kadencji się pojawiła, to posiedzenia komisji niejawne. Nie mówię o Komisji do Spraw Służb Specjalnych, tylko mówię o komisji na przykład, która nie ma takiego trybu często jak Komisja Obrony Narodowej lub Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, kiedy przewodniczący wprowadza taki tryb, zaczyna się dyskusja na temat interpretacji regulaminu. Jeżeli wprowadzamy zmiany dotyczące w ogóle funkcjonowania komisji, zwoływania komisji, decydowania o komisjach, to zabrakło mi tego elementu do rozważenia. Czy Prezydium rozważało taką kwestię? Rzeczywiście jest to zmiana rewolucyjna funkcjonowania komisji. Tutaj się nie zgadzam na temat funkcji kontrolnej, dlatego że poprzez komisje można sprawować doskonale funkcję kontrolną i jeżeli przyjmiemy tę regulację, to w tym momencie te komisje będą bardziej i lepiej – według mnie – merytorycznie pracować. I to co poseł Siarka mówił odnośnie do korelacji komisji jednej do drugiej w stosunku do tego, że posłowie biegną z jednej komisji na drugą i nie mogą tak naprawdę uczestniczyć w pełni w posiedzeniu komisji, jest faktem. Od wielu kadencji widzimy tego rodzaju problem, bo teraz w tej kadencji posłowie mogą wchodzić do trzech komisji. W związku z tym czasami bywa tak, że przechodzi się z jednej komisji na drugą komisję, a ta pierwsza trwa i wraca się później, i gdzieś to wszystko ucieka. Dlatego przewodniczący komisji musi kończyć posiedzenie, ponieważ brakuje członków komisji, czy są różnego rodzaju problemy z frekwencją. I to jest propozycja według mnie do rozważenia, ale na tyle rewolucyjna – i to jest drugie pytanie: czy Prezydium zastanawiało się nad w ogóle zmianą całościową czytań, w kontekście tego, żeby na przykład pierwsze czytania odbywały się – to jest luźna propozycja – tylko i wyłącznie w komisjach, a nie na przykład na sali plenarnej; to, co pani poseł Niemczyk mówiła, jak skróci się funkcjonowanie Sejmu? Czy była też dyskusja szerszego spojrzenia na funkcjonowanie komisji, na funkcjonowanie pierwszych czytań i na takiej pracy merytorycznej? To rozwiązanie jest takim jednostkowym rozwiązaniem, ale jeżeli mielibyśmy podejść do tego, to czy była dyskusja i czy pan marszałek może się podzielić tą dyskusją, o której mówiłem? A więc o posiedzeniach w trybie niejawnym, kto może o tym decydować, o interpretacjach i o tej kwestii na przykład, żeby na sali plenarnej były tylko drugie czytania, ewentualnie pierwsze, jeżeli jest to projekt już w szerszej skali wielu komisji i musi się odbyć na sali plenarnej. Znam regulamin i to marszałek decyduje, czy pierwsze czytanie odbywa się w komisji, czy na sali plenarnej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Druga tura, tak? Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Jest to dyskusja w Komisji, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, panie marszałku, wysoka Komisjo, problem polega na tym, że ta zmiana w regulaminie Sejmu z pewnością nie naprawia tej bolączki, o której tutaj państwo mówicie, czyli kwestii nakładania się pracy poszczególnych komisji. Po prostu będzie się to działo w tygodniu tak zwanym komisyjnym i tak posłowie będą biegać z komisji na komisję.

**Poseł Marek Opioła (PiS):**

Nie muszą.



**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Muszą, muszą. W sytuacji takiej kiedy trafi do Komisji Finansów Publicznych projekt budżetu na kolejny rok, albo stary budżet do oceny, to i tak członkowie Komisji Finansów Publicznych siedzą całymi dniami i też w tygodniach nie sejmowych przecież, wtedy kiedy jest praca nad budżetem. Więc to rozwiązanie, że będziemy mieli co trzy tygodnie posiedzenie Sejmu absolutnie nic nie zmieni w kwestii liczby i nakładania się pracy komisji.

**Poseł Marek Opiola (PiS):**

U mnie zmieni.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

A jakim cudem?

**Poseł Marek Opiola (PiS):**

To bardzo proste, mam 5 budżetów.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Jakim cudem? Komisja finansów ma wszystkie. Z pewnością nic w tej sprawie się nie naprawi, więc to jest argument zupełnie nietrafiony. W tej kwestii to można dyskutować nad problemami, które się kiedyś pojawiły typu, żeby Komisję Finansów Publicznych na przykład podzielić na dwie, zajmujące się finansami publicznymi, za wyjątkiem budżetu i stworzyć komisję budżetową oddzielną; wysłać mniej posłów do rządu, wtedy nie będzie takiej potrzeby, żeby tak wielu posłów PiS-u miało trzy komisje, bo nas to nie dotyczy. My mamy po dwie komisje. Marszałek tylko, żeby utrzymać większość rządową w komisjach po prostu zezwala posłom PiS-u na zasiadanie w trzech komisjach równocześnie. To być może, to wam coś rozwiąże; nam – nie, bo my tych problemów nie mamy.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pani przewodnicząca Szczypińska.

**Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):**

Panie przewodniczący, panie marszałku, wysoka Komisjo, nie chcę się powtarzać, ale mam taką obawę, że w przypadku posłów, którzy mieszkają poza Warszawą, bardzo daleko, dojazd na te komisje, to jest naprawdę jakiś wysiłek, bo to jest wiele godzin. Natomiast, o tym mówiła również pani poseł Niemczyk, jeżeli są komisje w tygodniu komisyjnym, na przykład we wtorki, czy w czwartki, to jest to faktycznie czas dla nas – nie powiem, że – zmarnowany, ale my nie jesteśmy w stanie pojechać do naszego okręgu, spotkać się z wyborcami i wrócić na następną komisję. To jest po prostu niemożliwe. To rozwiązanie jest bardzo dobre, ale dla posłów z Warszawy albo z okolic, gdzie dojazd trwa godzinę, dwie i jest bardzo dobra komunikacja. Natomiast tam, gdzie mieszkają posłowie, gdzieś na obrzeżach i daleko, to rozwiązanie to jest – moim zdaniem – wysoce dla nich niekomfortowe. Nie chodzi o tę wygodę dla posłów, tylko ten czas moglibyśmy poświęcić naszym wyborcom, a będzie poświęcony tylko na dojazdy, albo tutaj na oczekiwanie. Proszę, żeby Prezydium jeszcze to rozważyło. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Pan Rzepecki.

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

Panie przewodniczący, tak przysłuchując się głosom moich poprzedników, również uważam, że to zaproponowane rozwiązanie, ta zmiana regulaminu, troszkę idzie nie w tę stronę, w którą powinna.

Jako posłowie, oprócz pracy w Sejmie, w komisjach, musimy spotykać się z mieszkańcami i to dla nas powinno być najważniejszą sprawą, jedną z ważniejszych, również praca w okręgu, praca w terenie. W związku z czym mam propozycję i stąd też ta moja poprawka, którą państwu przekazałem. Jeżeli państwo chcecie pozostać w tym trybie trzytygodniowym, to jest to być może jakieś rozwiązanie, aczkolwiek proponuję: jeden tydzień cały w okręgu, drugi też w okręgu, na przykład z wyłączeniem piątków. W piątek byłyby komisje, w poniedziałek – komisje, we wtorek – komisje, a od środy,

czwartku i piątku – czyli ten trzeci tydzień: praca tutaj na sali posiedzeń. Wydaje mi się, że to byłoby optymalne rozwiązanie, połączenie tej pracy w okręgu i w Sejmie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, wysoka Komisjo, otóż, chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Przyzwyczajenie jest tą naszą drugą naturą i właściwie to, o czym dzisiaj dyskutujemy, to jest to przywiązanie się do pewnego schematu, czy do pewnych kolein, w które wkroczyliśmy, niektórzy dwa lata temu, a niektórzy wiele lat temu i naprawdę dla większości z nas trudno pomyśleć i wyobrazić sobie sytuację, w której... no, właśnie: jaką sytuację? Bo to jest też bardzo istotne i ważne. Ale na to pytanie, odpowiedź będzie dopiero za chwilę.

Druga rzecz; chciałbym podzielić pogląd pana przewodniczącego Opióły. Ta propozycja absolutnie nie idzie w poprzek, czy przeciwko, czy nie ogranicza funkcji kontrolnej Sejmu, wręcz przeciwnie. Podzielam pogląd pana przewodniczącego Opióły, że komisje procedujące z posłami o świeżych umysłach, którzy przybywają do stolicy po to, aby debatować na bardzo określone tematy, bo tutaj zmiana regulaminu bardzo wyraźnie mówi o określonym porządku obrad i niemożliwości rozszerzania tego porządku obrad ot tak przez samego przewodniczącego. Otóż, to rzeczywiście będzie pozwalało na to, aby parlamentarzyści mieli możliwość naprawdę solidnej pracy, zarówno w tej części ustawodawczej, jak i w tej części sprawowania kontroli nad władzą wykonawczą. Kwestia bardzo istotna i ważna to nie tylko to, o czym tutaj mówiono, a więc ta pusta sala posiedzeń plenarnych. Wydaje się, że to jest raczej tylko i wyłącznie fakt medialny. Podzielam pogląd pana posła Siarki, iż wprowadzenie tego rozwiązania, a więc to, że zgoda na zwołanie posiedzenia komisji będzie tą zgodą płynącą ze strony marszałka, pozwoli niejako skoordynować ten nasz harmonogram posiedzeń komisji i nie będą możliwe te sytuacje, z którymi mamy do czynienia obecnie.

Szanowni państwo, uderzmy się w piersi i uznajmy, że jednak ta galopada przez korytarze sejmowe, która dokonuje się dzisiaj, nie jest czymś dobrym, jeśli chodzi o stanowienie prawa. To nie jest też tak, jak któryś z posłów tutaj powiedział, że pewne projekty zostały przeprowadzone i teraz będziemy działać na jałowym biegu – absolutnie, nie. Tu przytoczę słowa Tomasza Hobbesa, słynnego filozofa angielskiego z XVII w., który – no, właśnie – w wielu rzeczach miał rację i prawda stoi po jego stronie, natomiast w jednej nie miał. Otóż, on uznał, że żadna władza nie będzie chciała zbyt głęboko wkraść w sferę życia publicznego. W tym się jednak bardzo mocno pomylił. Wiemy, że stanowienie prawa i zmiany prawa są czymś zupełnie normalnym i naturalnym, tak jak czymś zupełnie normalnym i naturalnym jest zmieniająca się rzeczywistość w każdym wymiarze: gospodarczym, społecznym i politycznym. A więc i tutaj nasze reagowanie na te zmiany jest czymś niezbędnym.

Wreszcie, przechodząc już do samego projektu, szanowni państwo, bo widzę, że tutaj doszło do jakiegoś nieporozumienia, ale to jak mniemam wynika wprost z faktów medialnych, nie faktów, ale właśnie faktów medialnych. Otóż, jak państwo spojrzą w treść tej propozycji, to zauważą państwo, że ona mówi jedynie o tym, iż przewodniczący komisji muszą zwracać się do marszałka o zgodę na zwoływanie posiedzenia komisji w tym tygodniu, w którym odbywa się posiedzenie Sejmu. Tak naprawdę tego tylko dotyczy ten projekt i ta zmiana regulaminu. Natomiast można pomyśleć o każdym możliwym systemie zwoływania, za wyjątkiem tego właśnie wskazania, że to marszałek określa, które komisje będą mogły zbierać się, kiedy Sejm proceduje. Więc może być to system – tak jak ktoś nazwał systemem – trójpolówki, a więc posiedzenie plenarne, komisje i okręg wyborczy, albo można pomyśleć o systemie jeszcze zupełnie innym.

Proszę pomyśleć, jak łatwo nasi koledzy przestawiają się na system obowiązujący w Parlamencie Europejskim i jakoś nie przychodzi im do głowy kontestować, czy też bojkotować inne mechanizmy niż te, które utrwaliły się w naszym myśleniu, a właściwie nie w naszym myśleniu, ale w naszych tak naprawdę nawykach, które zaczynają górować nad rozumem.

Głosów więcej nie widzę w dyskusji. Proszę pana marszałka... Jeszcze jedno pytanie? Bardzo proszę. Jeszcze jedno pytanie i głos oddam panu marszałkowi.

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Spoglądając jeszcze na zaplanowany terminarz posiedzeń Sejmu chciałam się zapytać, jak ten system trzytygodniowy będzie wyglądać w czerwcu, gdzie jest zaplanowane 8 dni posiedzenia Sejmu, a w lipcu jest zaplanowanych 7 dni posiedzeń Sejmu. W mojej ocenie w ogóle nie ma tego trybu trzytygodniowego. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu marszałkowi. Pan marszałek zanotował sobie jeszcze ostatnią odpowiedź, a właściwie ostatnie pytanie.

Bardzo proszę, panie marszałku.

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, postaram się odpowiedzieć na te wszystkie pytania, oczywiście, na te, na które znam odpowiedź. Natomiast rozpocząłbym, jeżeli państwo pozwolą, od pytania, czy tezy postawionej przez pana przewodniczącego Głogowskiego.

Otóż, on rozdzielił ten problem, jakim jest ta uchwała dla nas wszystkich, bo też jestem parlamentarzystą i jeżeli ona przejdzie w takim kształcie, to będę musiał się do tego dostosować, a tak samo, jak pani poseł Szczypińska jestem z dalekiego okręgu. Pan przewodniczący Głogowski rozdzielił to na dwa elementy i postawił taką tezę, że to jest problem polityczny i problem merytoryczny. Otóż, chciałbym zapewnić wysoką Komisję, że celem tej regulacji nie jest żaden cel polityczny. W Prezydium ścierały się opinie wszystkich klubów i nie jest chyba dla nikogo żadną tajemnicą, że nie jest to opinia, czy uchwała jednomyślna Prezydium, również jeżeli chodzi o przedstawicieli większości rządowej i to tyle na ten temat.

Chciałbym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, żebyśmy rozmawiali, dyskutowali z takim nastawieniem, że naprawę to nie jest problem polityczny w rozumieniu tego bieżącego bardzo intensywnego sporu politycznego.

Natomiast przechodząc do konkretnych pytań, czyli ile dni? Myślę, że chyba jest już dołączona nowa propozycja. Mówiąc szczerze, to ja po prostu nie liczyłem tych dni. Nie padała taka odpowiedź podczas prac Prezydium. Myślę, że to można łatwo wyliczyć w trakcie prac komisji, zerkając do tej załączonej – jak już sędzę – propozycji nowego terminarza posiedzeń.

Następne pytanie było: jakie to będą koszty? Wysoka Komisjo, koszty wydają mi się porównywalne do dotychczasowych, jeżeli chodzi o podróże posłów. Przecież w tym dotychczasowym rozwiązaniu, czyli dwóch posiedzeń Sejmu w miesiącu, posłowie też jeżdżą.

Również bardzo często zdarza się, nam wszystkim – jak sędzę – niezależnie od barw klubowych, czy partyjnych, że sytuacja zmusza nas do tego, iż w trakcie posiedzenia Sejmu, gdy nie ma głosowań, na przykład wracamy do okręgu, bo dzieje się coś ważnego. Przyjeżdżamy też do Warszawy między posiedzeniami Sejmu, bo sytuacja tego wymaga. Tu będziemy mogli na to pytanie precyzyjnie odpowiedzieć dopiero, jeżeli będzie taka wola komisji, Sejmu i te regulacje wejdą w życie, czy rzeczywiście te koszty wzrosną w jakiś drastyczny sposób.

Jeszcze w pierwszym pytaniu była poruszona kwestia, czy będziemy 'wyrabiać się' w tych pracach, jeżeli tych dni będzie mniej. Nie ukrywam, że jednym z celów – jak dobrze odczytuję intencję pana marszałka Kuchcińskiego – było to, żeby też ukrócić dosyć problematyczną dla jakości stanowionego prawa, zasadę wrzucania ze strony rządu do prac Sejmu na ostatnią chwilę projektów ustaw i to jeszcze często w formule, że nie do końca jest to projekt rządowy. I jako posłowie mamy z tym wszyscy problem.

**Posel Jarosław Urbaniak (PO):**

Pan coś wie na ten temat?

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Panie pośle, wiem, bo jestem posłem wielu kadencji, byłem posłem opozycji i wiem jak to bywało za czasów poprzedniej koalicji.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

To teraz jest mnóstwo...

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

To już jest opinia pana posła, ja się odwołuję do...

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale panie pośle, bardzo proszę powstrzymać się.

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Odwołuję się do swoich doświadczeń z czasów, kiedy dosyć długo byłem posłem opozycji.

Wysoka Komisjo, dlaczego nie w poniedziałek i wtorek? Padała taka propozycja podczas dyskusji Prezydium, ale tutaj przeważała... Mało tego, muszę państwu powiedzieć, że była to propozycja jednego z przedstawicieli klubów opozycyjnych, żeby to nie była trójpolówka, tylko, żebyśmy się zbierali raz na cztery tygodnie.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Ale którego?

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Podkreślam, że była to propozycja klubu opozycyjnego, panie pośle. Ale pozwoli pan, bo jeżeli tak będziemy sobie nawzajem przerywać...

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, zwracam panu uwagę, szanujemy czas. Pan marszałek wypowie się.

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Wysoka Komisjo, dlaczego nie będzie to poniedziałek i wtorek. Między innymi właśnie dlatego o czym mówił pan poseł Krasulski. Tutaj była jasna, twarda i stanowcza odpowiedź pana marszałka Kuchcińskiego, który mówił, że jest też ten uświęcony wieloletnią tradycją zwyczaj, że poniedziałek jest dniem poselskim i że powinniśmy być wszyscy w okręgach. Chciałbym zwrócić uwagę, że te rozwiązania, o których mówimy, funkcjonowały – i to było stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – za czasów marszałka Józefa Zycha. My nie wymyśliłyśmy czegoś ekstraordinaryjnie nowego, tylko już takie rozwiązania funkcjonowały. Sięgamy do tradycji witosowskiej, ponad 100-letniej. To była odpowiedź na pytanie, dlaczego nie w poniedziałek i wtorek.

Jeżeli chodzi o spotkania z wyborcami, to już częściowo na to odpowiedziałem. Jest ta zasada, że ten poniedziałek powinien być absolutnie dniem dyżurów poselskich, spotkań i pracą w terenie.

Na temat komisji niejawnych, panie przewodniczący, nie było dyskusji. Jak sądzę, to jest ten twórczy wkład ewentualnie komisji, który mógłby tu uzupełnić projekt w dobre pomysły i rozwiązania.

Jeżeli chodzi o pierwsze czytania, to jak pan sam słusznie zauważył, taki instrument już funkcjonuje. Rozumiem, że pan postulował, żeby to było obligatoryjne, z wyjątkami w drugą stronę. Teoretycznie jest to możliwe.

Było pytanie dotyczące kalendarium posiedzeń, a konkretnie czerwca. Również nie potrafię precyzyjnie w tym momencie pani poseł odpowiedzieć. Gdyby ta regulacja znalazła uznanie większości, to wtedy na pewno trzeba by to kalendarium opracować tak, żeby nie było to kosztem liczby dni poselskich.

Co do głównej zasady, to właściwie te argumenty już padły, proszę państwa. Największym problemem – mówił o tym zarówno pan przewodniczący Opiola, jak i pan poseł Siarka – jest problem nakładania na siebie prac komisji. Jest jeszcze jeden element, bardzo ważny, a ten argument nie padł tutaj, a mianowicie... Mam nadzieję, że za chwilę nam się tutaj ta baza lokalowa poprawi, bo będzie oddany nowy budynek. Ale myślę, że również bardzo częstym problemem i dla państwa Komisji tej, czy innych, w których zasiadacie, jest po prostu brak sal. Jest obiektywny problem, jak to wszystko zmieścić.

I to też powoduje tę gonitwę legislacyjną – tak powiem – nie chcę innego słowa używać. Z tym wiąże się też jakość prac.

Natomiast, wysoka Komisjo, kończąc, chciałbym jeszcze raz powtórzyć, naprawdę nie żadne cele – pan przewodniczący Głogowski sięgnął do Machiavellego – makiaweliczne przyświecały Prezydium Sejmu, żeby z takim projektem uchwały zwrócić się do państwa. Absolutnie nie ma tutaj drugiego, trzeciego, czy czwartego dna. Tak naprawdę oddajemy te uchwały w państwa ręce, jako Komisji i później Sejmowi. Chcę to też bardzo wyraźnie powiedzieć; jest też dużo wątpliwości, zresztą wybrzmiało to, po stronie państwa parlamentarzystów z większości obecnego obozu rządowego. A więc to nie jest coś takiego, że ktoś sobie coś wymyślił i rzuca po to, żeby coś ugryźć w takim wymiarze polityczno-partykularnym, jak tutaj można było odczytać z niektórych wypowiedzi.

Natomiast, czy to się sprawdzi? Czy wypełnimy salę plenarną w tygodniach posiedzeń sejmowych? Proszę państwa, dopiero to życie zweryfikuje. Ale jednego możemy być pewni, że na pewno prace komisji nabiorą wtedy zupełnie innego wymiaru i będzie nam się na pewno wszystkim pracowało sprawniej i lepiej. A czy będzie ten efekt w postaci większego zaangażowania posłów podczas plenarnych posiedzeń Sejmu? Też mam, nie ukrywam – ponieważ jestem już posłem z kilkunastoletnim stażem – wątpliwości. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, proponuję... A jeszcze zgłasza się pani poseł. Proszę bardzo.

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Panie przewodniczący, panie marszałku, chciałam się zapytać, czy Prezydium Sejmu w związku z tym nie robiło symulacji, ile będzie dni posiedzeń Sejmu w cyklu 2018, czy 2019, przy tego typu zmianach? Chciałabym się również dowiedzieć, ile odbywa się komisji, ile odbywa się podkomisji, ile odbywa się zespołów podczas posiedzeń Sejmu. Jaka to jest zsumowana liczba w ciągu roku, aby ewentualnie właśnie pomyśleć nad tymi rozwiązaniami. Chodzi o to, o czym mówiła pani poseł, że dla wielu posłów będzie to wręcz siedzenie w podróży i jeżdżenie w tę i na zad. Niektórzy być może będą podróżować samolotami, inni pociągami, inni częściowo samochodami i pociągami. To na pewno będzie wiązało się z mniejszym czasem na innego rodzaju prace. Być może będzie to praca, która nie wiąże się ze spotkaniami z wyborcami, ale chociażby sam czas pracy związany z projektami, które są składane.

Mam wnioszek, aby przesunąć prace nad tymi zmianami i ewentualnie na następnym posiedzeniu Komisji poprosić Kancelarię Sejmu o dokładne podanie nam informacji, jakie na dzień dzisiejszy Sejm ponosi koszty w związku z naszymi przyjazdami. Jaka to jest liczba naszych przyjazdów w ciągu roku? Ile tych przyjazdów wiąże się z posiedzeniami Sejmu, a ile tych przyjazdów wiąże się z innymi przyjazdami do Warszawy w związku z innymi obowiązkami, w wyniku których musimy tutaj być? Ile jest komisji, podkomisji i zespołów? Chodzi o to, abyśmy znali ewentualne koszty; na ile narazimy Polaków na to, że wszyscy Polacy będą składać się na dodatkowe nasze przyjazdy w tym momencie do Warszawy. Rozwiązanie, które zaproponowałam, abyśmy się spotykali od poniedziałku do piątku, wydaje mi się zdecydowanie lepszym rozwiązaniem. Tym bardziej, że biorąc do analizy chociażby rok 2017, gdzie dni posiedzeń Sejmu bodajże jest 60, a może 63 łącznie, to wychodzi, że to jest w danym miesiącu 5 posiedzeń Sejmu. Czyli rozkładając na 2,5 dnia prace w komisjach, podkomisjach i później 2,5 dnia dni plenarnych, to wydaje mi się, że nie narazimy Polaków na pokrywanie niepotrzebnych dodatkowych kosztów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję. Czy pan marszałek chciałby się jeszcze odnieść?

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Pani poseł, w sposób oczywisty ja tych danych w tej chwili nie mam, ale zanotowałem i mam nadzieję, że przy okazji kolejnych posiedzeń Komisji taką precyzyjną odpowiedź pani poseł na pewno uzyska. To jest kwestia odpowiedniej statystyki.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pan przewodniczący Głogowski, proszę.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję bardzo. Przyjmując te wyjaśnienia, słowa pana marszałka, że nie jest to projekt polityczny i że on też różnie w obrębie partii politycznej jest oceniany, wydaje się panie przewodniczący, iż do tego wniosku pani poseł Niemczyk można by się przychylić. Jak rozumiem, nie jest to rzecz, na której jakiegokolwiek sile politycznej zależy na czasie, że to musi być teraz wprowadzone. Moją wątpliwość budzi ta data 12 lutego. Jeżeli jesteśmy Komisją również spraw poselskich, to w imieniu posłów mogę powiedzieć, że to jest czas ferii, gdzie każdy już mając harmonogram posiedzeń, być może też ma rodzinę, rzeczy zaplanowane. Również rozumiem, że marszałek Sejmu wówczas, po ewentualnym przyjęciu nowych zasad będzie ustalał nowy harmonogram posiedzeń...

**Poseł Marek Opiola (PiS):**

Już jest ustalony.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Jak ustalony? Zakładający te przepisy?

**Poseł Elżbieta Gelert (PO):**

On jest proponowany.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Jeszcze chwilę temu był inny porządek. Inny prawda? Rozumiem, że drugi projekt może być pilny, ale nie wiem, czy to jest aż tak niezbędne – kiedy wewnątrz klubów, pewnie wszystkich klubów, są różne opinie na ten temat – żebyśmy się tak bardzo śpieszyli z przyjęciem tego rozwiązania.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej... Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Pan marszałek nie odpowiedział na pytanie co będzie z komisją finansów, która w okresach budżetowych zbiera się co tydzień i praktycznie od wtorku do piątku. Zakaz będzie obowiązywał, czyli co trzy tygodnie ta komisja nie będzie mogła się zbierać i to z pewnością utrudni prace budżetowe. I to jest jedno.

Kwestia argumentu lokalowego... Panie marszałku, wypadałoby wiedzieć, a jeśli pan nie wie, to proszę spojrzeć za siebie przez okno, za chwilę mamy nowoczesny, wielki budynek z salami do posiedzeń komisji.

**Poseł Marek Opiola (PiS):**

Zachodzi pytanie, ile jest tam sal?

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Pan marszałek siedzi plecami do okna, za którym jest budowa. I rzecz trzecia, to chciałem poinformować pana przewodniczącego Głogowskiego. Ściema, że my mamy w ogóle nad czymś debatować i dyskutować, bo to jest ponad polityczne, to jest właśnie udokumentowana tym, iż na stronie internetowej plan pracy Sejmu już jest zamieszczony i już jest zamieszczony według regulaminu, który nie jest jeszcze przyjęty, który właśnie pan marszałek nam dzisiaj przedstawia.

**Poseł Marek Opiola (PiS):**

Nie, nie musi być przyjęty.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Szanowni państwo, panie marszałku, wysoka Komisjo, panie przewodniczący bardzo proszę również o taką pewną dyscyplinę wewnętrzną.

Szanowni państwo, zwróć się z pytaniem do Biura Legislacyjnego, ponieważ ja odczytuję te propozycje, które znajdują się w tej nowelizacji, w tej uchwale, jako propozycje, które będą pozwalały na funkcjonowanie Sejmu w takim trybie, jak obecnie. Jedynie

będzie wymagana tutaj zgoda marszałka na to, aby posiedzenia komisji odbywały się na posiedzeniach plenarnych. Czy dobrze to odczytuję?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Jednak na gruncie przepisów zajdzie pewna normatywna zmiana. Otóż, proszę zwrócić uwagę, że na podstawie dodawanych ustępów 4a, 4b i ust. 4c, które odnoszą się do posiedzeń komisji, na gruncie regulaminu zostanie wprowadzona pewna zasada, a w zasadzie dwie zasady. Z jednej będzie wynikało, że posiedzenia komisji odbywają się w dniach, w których nie odbywa się posiedzenie Sejmu. Oczywiście, z pewnym zastrzeżeniem, że marszałek Sejmu może nie wyrazić zgody na odbycie takiego posiedzenia. Druga zasada, która jak gdyby w kontekście tej dyskusji jest sprawą kluczową z punktu widzenia projektowanych zmian, otóż to, że posiedzenia komisji nie odbywają się w dniach, w których odbywa się posiedzenie Sejmu. I to jest zasada. W określonych przypadkach marszałek będzie mógł wyrazić na to zgodę. Więc jak gdyby z praktycznego punktu widzenia pewna zmiana zachodzi. Otóż, zasadą będzie to, że posiedzenia komisji nie będą odbywały się w dniach posiedzeń Sejmu i to będzie wynikało z przepisu. Na podstawie decyzji marszałka od tej zasady będzie można odstąpić. Natomiast to będzie wymagało rozstrzygnięcia pana marszałka. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale Komisja Finansów Publicznych będzie mogła się zbierać co tydzień, bo nie chcielibyśmy tutaj naruszyć...

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli posiedzenie komisji miałyby wypadać w dniu posiedzenia Sejmu, to na zwołanie takiego posiedzenia pan marszałek będzie musiał wyrazić zgodę.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję. Informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Panie przewodniczący, ja zgłosiłam wniosek.

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

A ja złożyłem poprawki.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Poprawki będą. Dobrze, w takim razie, proszę sformułować wniosek.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Proszę o przesunięcie prac nad pierwszym czytaniem do momentu kiedy Kancelaria Sejmu nie przedstawi nam informacji o kosztach wraz z symulacją kosztów oraz informacji ile komisji, ile podkomisji, ile zespołów zbiera się w skali roku. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Wniosek bardzo klarowny, jasny o odroczenie debaty.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (7) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

A więc wniosek upadł. Teraz mogę już tę formułę wygłosić. Informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 2112. Proponuję przejście do rozpatrzenia projektu. Czy jest sprzeciw wobec rozpatrzenia projektu? Nie ma sprzeciwu. A więc przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu z druku 2112.

Art. 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Powtórzyłbym to, że jeżeli już jest jakaś konieczność przez większość sejmową wprowadzenia tego rozdzielenia posiedzeń komisji od posie-

dzeń Sejmu, żeby nie iść za daleko, żeby zespoły z tego wyłączyć. Zawsze można to będzie, oczywiście, skorygować w przyszłości. Wydaje się, że praca zespołów, jako ta nieobowiązkowa, ponad normatywna aktywność parlamentarzystów, ustalaby, gdyby one nie mogły tak rygorystycznie odbywać się w czasie posiedzeń Sejmu.

Proponowałbym wyłączenie tego punktu. Nikt nigdy nie pójdzie na posiedzenie zespołu, jeżeli coś ważnego dzieje się na sali obrad. Myślę, że to byłoby już takie nadmierne, rygorystyczne ujęcie wszystkiego w regulaminie.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Czyli właściwie nie mamy tutaj do czynienia z poprawką, tylko sprzeciw wobec zmiany pierwszej. Rozumiem. Czy ktoś z państwa ma poprawki do zmiany pierwszej? Nie ma.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany pierwszej? (9) Kto jest przeciw? Czyli to jest tożsame z wnioskiem pana Głogowskiego. A więc kto jest przeciw? (6)

Zmiana pierwsza została przyjęta. Przystępujemy do zmiany drugiej a). Czy są uwagi do zmiany drugiej a)? Bardzo proszę.

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

Złożyłem poprawkę, która ma na celu, żeby nie zabraniać przeprowadzenia posiedzeń komisji w tygodniu sejmowym. To co zaproponowałem wcześniej, czyli jeżeli mówimy o tzw. trójskoku, to proponuję tutaj w imieniu klubu Kukiz15 dwa tygodnie pracy w okręgu, żeby też przybliżyć jeszcze bardziej ten kontakt pomiędzy posłem, senatorem, a wyborcami i w trzecim tygodniu zrobić tydzień sejmowy, czyli komisje i praca na sali plenarnej. Ale ta poprawka sensu stricto ma na celu umożliwienie przeprowadzenia posiedzeń komisji i posiedzeń Sejmu przed i po rozpatrzeniu punktów porządku dziennego, to co mówił pan o tej zmianie normatywnej.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez klub parlamentarny Kukiz15? (4) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał od głosu? (0). Poprawka została odrzucona.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej a)? Jest sprzeciw. Zatem głosujemy. Kto jest za przyjęciem zmiany drugiej a)? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1) Zatem zamiana druga a) została przyjęta.

Przystępujemy do zmiany drugiej b). Czy są uwagi do zmiany drugiej b)? Bardzo proszę.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Moja propozycja jest taka, aby w 4a był zapis, że posiedzenia komisji odbywają się w dniach, w których nie odbywa się posiedzenie Sejmu i proponuję skreślić: „chyba że Marszałek Sejmu nie wyrazi zgody na odbycie danego posiedzenia”. Ewentualnie proszę o wyjaśnienie tego zdania, czy marszałek może nie wyrazić zgody na to, żeby odbyło się posiedzenie we wtorek?

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale pani poseł tutaj pracujemy już nad konkretnym sformułowaniem nad zmianą drugą b). Pani poprawka polegałaby na tym, że zachowujemy tę propozycję, ale w brzmieniu: „4a. Posiedzenia komisji odbywają się w dniach, w których nie odbywa się posiedzenie Sejmu”. I tu kropka.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

A jeśli chodzi o dalszą część...

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Ja nie rozumiem łączenia tych dwóch rzeczy.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale zgłasza pani poprawkę, tak?



**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pani poseł przepisze ten punkt 4a., z wykreśleniem tego, co zaproponowała. A więc przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Niemczyk w takim brzmieniu, jak przedstawionym przed chwilą, a więc 4a. z wykreśloną drugą częścią zdania: „chyba że Marszałek Sejmu nie wyrazi zgody na odbycie danego posiedzenia”? (5) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (1). A więc poprawka pani poseł Niemczyk została odrzucona.

Przystępujemy do przegłosowania zmiany drugiej b). Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej b)? (8) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (2).

A więc zmiana druga b) została przyjęta. Przechodzimy do artykułu... tak?

**Posel Krzysztof Truskolaski (N):**

Chciałbym zgłosić jeszcze poprawki do art. 1.

**Posel Marek Opiola (PiS):**

Przegłosowaliśmy już.

**Posel Krzysztof Truskolaski (N):**

Ale cały artykuł nie został przegłosowany. Chciałbym dodać dwie zmiany.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Została przegłosowana zmiana druga. Natomiast ja, zwracam się do Biura Legislacyjnego z pytaniem, czy ta poprawka nie jest aby poprawką wykraczającą poza przedmiot przedłożenia, czyli poza to co jest właściwością wniosku? Bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Otóż, niewątpliwie te kwestie zawarte w poprawce, którą złożył pan poseł, są kwestiami nowymi i takimi, których żaden z projektów, który państwo rozpatrujecie, nie obejmuje swoim zakresem i w tym sensie jest to nowość. Natomiast w kontekście orzecznictwa... Chciałbym jak gdyby zaznaczyć, że kwestia zakresu, czy dopuszczalnej szerokości poprawek do tej pory przez Trybunał była rozpatrywana w kontekście trybu ustawodawczego. Tutaj należy zwrócić uwagę, że mają państwo do czynienia z projektami uchwał, więc jest pytanie, na ile zasady ukształtowane w dotychczasowym orzecznictwie rozciągają się także na kwestię rozpatrywania uchwał w tym regulaminu Sejmu. Ta kwestia wymagałaby niewątpliwie bardziej szczegółowej analizy z naszej strony. Kategorycznie nie jesteśmy w tej chwili w stanie jednoznacznie udzielić tej odpowiedzi. Tak jak na samym początku zaznaczyłem to są kwestie nowe, których projekty nie obejmują. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Rozumiem. Czyli jednocześnie, powiedziałbym, dla takiej ostrożności, przystąpimy do przegłosowania tej poprawki i zanotujemy ją jako poprawkę... Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Natomiast niezależnie od tej wcześniejszej mojej wypowiedzi w odniesieniu do tej poprawki chcielibyśmy wskazać na jedną wątpliwość. Otóż, w dodawanym punkcie trzecim ta poprawka sprowadza się tak naprawdę do dodania w ust. 3 tego ostatniego zdania. Zdanie to brzmi: „Informacja zgłoszona przez kluby opozycyjne oraz grupę co najmniej 15 posłów z opozycji musi być rozpatrywana co najmniej na pierwszym posiedzeniu w miesiącu”.

**Posel Krzysztof Truskolaski (N):**

Na jednym posiedzeniu w miesiącu.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Przepraszam: „...na jednym posiedzeniu w miesiącu”.

Otóż, chcemy wskazać, że na gruncie regulaminu, jak również na gruncie innych aktów prawnych pojęcie klubu opozycyjnego nie jest zdefiniowane. Intuicyjnie jak gdyby wszyscy wiemy co należy pod tym pojęciem rozumieć, natomiast z legislacyjnego, z prawnego punktu widzenia wskazujemy państwu na możliwe problemy interpretacyjne, w sytuacji, gdyby przepis w takim brzmieniu został przyjęty, w kontekście także kolejnego dodawanego punktu i posłużenia się w tym punkcie sformułowaniem: klubu koalicji rządzącej. Otóż, z punktu widzenia zasad techniki legislacyjnej należałoby najpierw zdefiniować te dwa pojęcia, tak, aby nie było wątpliwości co się pod nimi kryje i ewentualnie wówczas posługiwania się w odpowiednim kontekście tymi pojęciami na gruncie przepisów.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł ma jeszcze dodatkowe uzasadnienie dla tej poprawki. Bardzo proszę. I proszę objaśnić co ta jedynka oznacza.

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Panie przewodniczący, panie marszałku, wysoka Komisjo, tutaj jeżeli chodzi o zmianę trzecią, którą chciałbym dodać, to chodzi o: „...co najmniej na jednym posiedzeniu w miesiącu”, a nie: co najmniej na pierwszym posiedzeniu w miesiącu, tylko na jednym posiedzeniu w miesiącu. O co chodzi w tych poprawkach? Jak wiadomo, jeżeli ta uchwała zostanie przegłosowana, to my, jako opozycja, zresztą też koalicja rządząca, klub PiS-u, będziemy mieli mniejszą możliwość zadawania pytań bieżących i informacji bieżącej. Jak wiemy teraz są dwa posiedzenia w miesiącu i na każdym z tych posiedzeń jest i punkt pytań bieżących i punkt informacji bieżącej. Tutaj w tych dwóch poprawkach proponuję, w tych dwóch zmianach, aby kluby opozycyjne nadal miały szansę do tej informacji bieżącej i żeby to nie było po prostu rzadziej, dlatego proponuję, aby informacja bieżąca była co najmniej raz w miesiącu dla klubów opozycyjnych. A jeżeli chodzi o pytania w sprawach bieżących, to chciałbym zaproponować – bo w obecnym regulaminie mamy maksymalnie 11 pytań – aby to było po równo, czyli 11 pytań dla klubów z opcji rządzącej i 11 pytań dla klubów opozycyjnych. W naszym parlamencie uważam, że jest to jasne, które kluby są opcji rządzącej, a które kluby są opozycyjne. Klub rządzący jest to klub PiS-u, a opozycja, to pozostałe kluby poselskie i parlamentarne.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Votum separatum, a Kukiz15 – to co?

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale panie pośle, bardzo proszę, bo mamy mało czasu naprawdę.

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

No, panie pośle, Kukiz15 jednak nie zasiada w rządzie.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale bardzo proszę...

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Dlatego chciałbym zgłosić te poprawki, aby po prostu nie zmniejszyła się liczba informacji bieżących i pytań w sprawach bieżących i proszę wziąć to pod uwagę. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, mam jeszcze jedno pytanie, czysto formalne. Czy mamy traktować to, co pan przedstawił na piśmie jako jedną poprawkę odnoszącą się do art. 1?

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Tak, traktujemy to jako jedną poprawkę.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

A więc traktujemy to jako jedną poprawkę, natomiast w sprawozdaniu zostanie to wyłuszczone właśnie w art. 1 jako kolejna poprawka, która została zgłoszona. Numeracja zostanie tu określona przez legislatorów.

Zatem kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez klub parlamentarny Nowoczesna? (7) Kto jest przeciw? (9). Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do...

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Chciałabym jeszcze zgłosić drugą poprawkę.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale pani poseł przeszliśmy już do art. 2.

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Ale przed przejściem do art. 2 chciałabym zgłosić poprawkę.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Bardzo proszę na piśmie.

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Będzie to pkt. 4d.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Bardzo proszę przedstawić na piśmie.

**Posel Krzysztof Truskolaski (N):**

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić tę moją poprawkę jako wniosek mniejszości, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Pani poseł bardzo proszę, na czym ta poprawka miałyby polegać?

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Jeśli posiedzenie komisji lub podkomisji zwołane przez przewodniczącego komisji lub wiceprzewodniczącego komisji oraz zwołane przez przewodniczącego podkomisji lub wiceprzewodniczącego podkomisji odbywa się w dniach, w których nie odbywa się posiedzenie Sejmu, Marszałek Sejmu nie musi wyrażać zgody na odbycie się komisji lub podkomisji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale miałyby się to znaleźć w jakimś miejscu, w jakiejś przestrzeni.

**Posel Małgorzata Niemczyk (PO):**

Tak, jako 4d – mówiłam.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dobrze. Pani dostarczy to na piśmie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Niemczyk w brzmieniu takim jak przedstawiono? (7) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał od głosu? (0). Zatem poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z tym, że na samym początku państwo postanowili o rozpatrywaniu dwóch projektów i przedstawieniu wspólnego sprawozdania, to proponujemy, aby do kwestii wejścia w życie odnieść się łącznie w odniesieniu do tych wszystkich zmian, które tymi projektami są objęte. Wobec czego proponowalibyśmy, aby na tym etapie zakończyć rozpatrywanie projektu zawartego w druku 2112 i przystąpić do rozpatrzenia art. 1 drugiego z projektów, to jest projektu zawartego w druku 2009.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Ale nie przegłosowując jeszcze póki co całości, tak?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Proponujemy, aby się wstrzymać, rozpatrzyć zmiany zawarte w druku 2009, następnie rozstrzygnąć kwestię wejścia w życie tych zmian.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dobrze. I dopiero później oddzielnie głosujemy projekt 2112...

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Nie, łącznie.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dobrze. Czyli pan marszałek już w tej chwili jest wolny.

**Wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński:**

Bardzo państwu dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękujemy, panie marszałku.

Szanowni państwo, wysoka Komisjo, przechodzimy zatem do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego, w nawiązaniu do punktu pierwszego, to jest rozpatrzenia poselskiego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 2009. Informuję, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w dniu 21 listopada br. Podczas dyskusji padł wniosek o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu, który Komisja w głosowaniu odrzuciła. Proponuję zatem o przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Art. 1 zmiana pierwsza, czy są uwagi do zmiany pierwszej? A więc przystępujemy do głosowania zmiany pierwszej w art. 1.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany pierwszej w art. 1? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0).

Pan poseł Rzepecki jest nieobecny?

**Poseł Łukasz Rzepecki (Kukiz15):**

Ja nie biorę udziału w głosowaniu.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Nie bierze pan udziału w głosowaniu. O.K.

Zmiana druga, w art. 1. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Jest sprzeciw, zatem przystępujemy do głosowania zmiany drugiej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1). A więc zmiana druga została przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Jest sprzeciw, zatem przystępujemy do głosowania zmiany trzeciej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany trzeciej? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0). A więc zmiana trzecia została przyjęta.

Zmiana czwarta, a). Czy są uwagi do zmiany 4a? Jest sprzeciw. Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, zaczęliśmy rozpatrywać druk nr 2009 zupełnie bez debaty.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Była już na poprzednim posiedzeniu.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Była nad drukiem 2008.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Nie, nie. Nad tym. Panie pośle, dyskutowaliśmy odrębnie nad dwoma rzeczywiście drukami. Po pierwsze, był to druk, w którym była nowelizacja ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz druk, który mamy dzisiaj, dotyczący uchwały o zmianie regulaminu Sejmu.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, ja to trochę inaczej pamiętam, bo to rzeczywiście te zmiany, które są w druku...

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, ale tu nie chodzi o kwestię pamięci, bo my dysponujemy stenogramem z tego posiedzenia, więc bardzo proszę...

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, jest stenogram także z posiedzenia plenarnego Sejmu, w którym to nikt nie usłyszał wypowiedzi pani posłanki Pawłowicz, którą słyszało pół sali – i tego nie ma w tym stenogramie. Więc odwoływanie się do stenogramu...

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, zostawmy to, bo nawet to narusza zasady, którymi do tej pory się kierowaliśmy. Naprawdę dyskusja była. Byli przedstawiciele, nie tylko posłowie członkowie Komisji, ale było bardzo wielu posłów spoza.

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Ja byłem na tej Komisji. Ale panie przewodniczący...

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Bardzo wielu posłów miało możliwość wypowiedzenia się, a zatem...

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, debatowaliśmy nad zmianą ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, czy są uwagi do zmiany 4a?

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Jest fatalna. To likwiduje wnioski formalne na sali plenarnej.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Zatem przystępujemy do głosowania zmiany 4a. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 4a? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

**Poseł Marek Opioła (PiS):**

To było 49 posiedzenie.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Zmiana 4a została przyjęta. Zmiana 4b. Szanowni państwo, czy są uwagi do zmiany 4b? Jest sprzeciw. Zatem głosujemy zmianę 4b.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 4b? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał od głosu? (0). Zatem zmiana 4b została przyjęta.

Przechodzimy do art. 2. I tutaj bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. W tym momencie powinni państwo rozstrzygnąć, które ze zmian do tej pory przyjęte, powinny wchodzić, w jakim terminie. Chcę przy tym wskazać, że te dwa projekty obejmują swoim zakresem zmiany dotyczące różnych zagadnień. Po pierwsze, w projekcie z druku 2009 zmiana pierwsza i druga dotyczą kwestii odnoszących się do zmian, które mają związek z ustawą z dnia 24 listopada 2017 r. Jest to nowelizacja ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. To jest jedna grupa zmian.

Druga grupa jest związana ze zmianami zawartymi w projekcie z druku 2112. To są te zmiany, które dotyczą kalendarza posiedzeń Sejmu i zasad odbywania posiedzeń komisji sejmowych. I zgodnie z tym projektem, zdaniem wnioskodawców, te zmiany powinny wchodzić w życie z dniem 12 lutego 2018 r. Pozostałe zmiany, to są zmiany zawarte odpowiednio w pkt 3 i 4 projektu z druku 2009. To jest po pierwsze zmiana odnosząca się do zasad zadawania pytań przed głosowaniami i druga zmiana dotyczy wniosków formalnych i te dwie zmiany nie są związane z żadną inną regulacją w odniesieniu do której jakiś związek należałoby w przepisie o wejściu w życie wykazywać.

Z naszej strony, biorąc pod uwagę, że kwestia ustalenia zasad wchodzenia przepisów w życie jest kwestią merytoryczną, natomiast odnosząc się już do zaproponowanych rozwiązań w tych projektach, proponujemy, aby w odniesieniu do pkt 1 i 2 zawartych w pro-

jeckie z druku 2009, to jest do tych zmian odnoszących się do możliwości stwierdzenia naruszenia powagi Sejmu przez marszałka, tak aby zapewnić spójność tych rozwiązań z rozwiązaniami zawartymi w nowelizowanej ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, aby wejście w życie tych zmian właśnie związać z wejściem w życie nowelizacji tej ustawy.

W związku z czym w przepisie o wejściu w życie zostałyby uregulowane, że w tym zakresie – ja w tej chwili nie będę odczytywał tego przepisu, przedstawię państwu kierunkowe rozwiązania, natomiast o tę warstwę redakcyjną zadbalibyśmy już na etapie przygotowywania sprawozdania – zmiany pierwszej i drugiej, przepisy wchodziłyby w życie z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, co pozwoliłoby na wejście w życie zmian zarówno w ustawie, jak i w regulaminie w jednym terminie.

Przy czym chcę tutaj poczynić jedno zastrzeżenie. W tym momencie takie rozwiązanie wydaje się adekwatne, natomiast biorąc pod uwagę, że rozpatrywanie tego projektu, czy termin rozpatrzenia tego projektu, jest niepewny, nie można wykluczyć, iż na etapie drugiego czytania – gdyby okazało się, że te prace spowolnią i ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora wejdzie już w życie, a więc ten termin określony w art. 2, to jest 14 dni od ogłoszenia tej ustawy, minie, to w tym zakresie – projekt zmiany regulaminu Sejmu wymagałby modyfikacji i jak gdyby odklejenia się, mówiąc kolokwialnie, od tej ustawy i określenia w inny sposób tego terminu.

Druga grupa zmian, to są zmiany zawarte w projekcie z druku 2112 mogłyby wchodzić w życie tak, jak proponują to projektodawcy to jest z dniem 12 lutego 2018 r. Kwestią do rozstrzygnięcia i kwestią już stricte merytoryczną, pozostaje, jak określić termin wejścia w życie zmiany trzeciej i czwartej. I tu już, tak jak wskazałem, to jest rzecz o charakterze merytorycznym i państwo muszą przesądzić termin wejścia w życie tych zmian.

W projekcie wskazuje się, że te zmiany powinny wchodzić z dniem ogłoszenia. Można to utrzymać, natomiast można określić to również w inny sposób. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Szanowni państwo, zatem proponuję, abyśmy przyjęli tę sugestię płynącą ze strony Biura Legislacyjnego, a więc zmiana pierwsza i druga z druku 2009 i te dwie zmiany wchodziłyby w życie wraz z wejściem w życie nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, a pozostałe zmiany z dniem, który został określony we wniosku, a więc uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Tak, dobrze?

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

To znaczy w odniesieniu do zmiany trzeciej i czwartej, jak rozumiem, z projektu z druku 2009; natomiast w odniesieniu do zmian zawartych w druku 2112 to byłaby data dzienna określona na 12 lutego.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Tak, tak, na 12 lutego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiej poprawki związanej z art. 2, a więc terminem wejścia w życie, zarówno tej części dotyczącej zmiany regulaminu z druku 2009, jak i tej części z druku 2112? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (1). A więc ta poprawka w obrębie art. 2 została przez naszą Komisję przyjęta.

Szanowni państwo, zatem przechodzimy do głosowania nad całością, w tym kształcie jak przedyskutowaliśmy. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Truskolaski (N):**

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, wcześniej wyraziłem już sprzeciw, że te dwa projekty uchwał nie mają nic ze sobą wspólnego. Głosowanie łączne jest totalnym nieporozumieniem. Możemy być za projektem pierwszym na przykład, ale za drugim zdecydowanie być nie możemy, z uwagi na to, że on knebluje wypowiedzi posłom i narusza wszystkie standardy etyczne wolnego mandatu poselskiego. Nigdy nie powinniśmy na tej sali, a później na sali plenarnej procedować takiego projektu, który po pierwsze pozwala marszałkowi Sejmu nie doprowadzić do zadawania pytań w trzecim czytaniu, czyli tak naprawdę nie będziemy mogli, jako opozycja, już się wypowiedzieć na sali plenarnej

w trzecim czytaniu na temat danego projektu ustawy. Po drugie, już nie będzie możliwości zgłaszania wniosków formalnych, tak jak było to dotychczas, tylko pan marszałek będzie żądać na piśmie.

Ja i mój klub zdecydowanie nie zgadzamy się na tę drugą uchwałę. O pierwszej można, oczywiście, dyskutować, ale jeśli chodzi o tę drugą, to kategorycznie jesteśmy przeciwko tej drugiej uchwale.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Nad czym?

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Przepraszam bardzo, spędziliśmy tutaj półtorej godziny i pani poseł pyta nad czym będziemy głosować. Będziemy głosować nad całością projektu zmian w uchwale.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Nad każdym drukiem głosujemy osobno?

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Nie, nie. Ustaliliśmy to na początku tego posiedzenia Komisji. Szanowni państwo, zatem przystępujemy do...

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, rozumiem panie przewodniczący, że panu bardzo się spieszy, że te półtorej godziny... Jest to rzecz kuriozalna. Jest to rzecz historyczna. Tą uchwałą z druku 2009, zapisem o naruszeniu powagi Sejmu, państwo kneblujecie wolny głos posłów. To zostanie w historii polskiego parlamentaryzmu i pana nazwisko tam będzie widniało, z pewnością.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Szanowni państwo...

**Poseł Jarosław Urbaniak (PO):**

Panie przewodniczący, to jest rzecz kuriozalna. Ja sobie przypominam ostatnie nocne głosowanie, kiedy jeszcze w ogóle tej uchwały... no, nadal jej nie ma i nie ma zmiany w regulaminie, a pan marszałek sformułowanie: „pan narusza, panie pośle, powagę Sejmu”, użył kilkadziesiąt razy. To tylko świadczy o tym co po wprowadzeniu tej uchwały w życie będzie się w tym Sejmie działo. To co powiedziałem w czasie debaty nad projektem ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, powtórzę: fundujecie nam drugi Sejm niemy. Gratulacje! Fundujecie to bez ruskich bagnetów, tym razem własnymi rękami.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Panie pośle, mówił pan tutaj bardzo wiele i państwo, jako przedstawiciele opozycji, mówią bardzo dużo o wolności. Jeszcze raz zaprotestuję przeciwko takim wypowiedziom, jakie pan tutaj prezentuje. Natomiast, żeby było co prezentować w drugiej części, zbliżają się jedne z najważniejszych świąt, drugie w kolejności, święta Bożego Narodzenia, chciałbym jednak sprezentować panu w związku z tym dokument, który jest dokumentem przygotowanym przez Biuro Analiz Sejmowych, a dotyczy rozwiązań formalno-prawnych takich, jakie są w Parlamencie Europejskim. Proszę zapoznać się z tym – ja podam to przez posłów – i wtedy pan zrozumie, że te metody, które są proponowane w tej uchwale o zmianie regulaminu są naprawdę bardzo subtelne i delikatne wobec tych metod, które są i zawierają się w regulaminie Parlamentu Europejskiego.

Szanowni państwo, pozostaje nam... Przegłosowaliśmy całość, tak?

**Głosy z sali:**

Nie.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

A więc przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem całości projektu? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0). A więc projekt został przyjęty wraz z tą poprawką dotyczącą art. 2 do druku nr 2009 i druku nr 2112.

Szanowni państwo, proponuję panią poseł Szydelko, jako posła sprawozdawcę. Czy pani poseł się zgadza?

**Posel Halina Szydelko (PiS):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):**

Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Szanowni państwo, chciałbym państwu złożyć życzenia świąteczne bożonarodzeniowe. Może na stojąco. Szanowni państwo, zbliżają się święta Bożego Narodzenia. W związku z tymi świętami życzę państwu, żeby wszystkie państwa marzenia, te dotyczące życia osobistego, te marzenia dotyczące życia publicznego spełniły się. Żeby państwo byli w tej części, tych dwóch tygodni i przyszłego roku ludźmi naprawdę wypoczywającymi i ludźmi, którzy będą znajdowali się poza tą przestrzenią polityczną, żeby państwo sięgnęli po lekturę inną niż ta o nazwie druk sejmowy, żeby państwo mieli kontakt ze swoimi bliskimi, ze swoimi rodzinami. Właściwie życząc państwu, troszeczkę życzę samemu sobie i odczytuję w tych moich, powiedziałbym, bolączkach, których doświadczam w pracy parlamentarnej, również te bolączki, których pewno państwo też doświadcza.

Jeszcze raz wszystkiego dobrego z okazji świąt Bożego Narodzenia i wszystkiego dobrego w tym nadchodzącym roku 2018. Mam nadzieję na dobrą współpracę.